

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania A. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w P.
o ustalenie ubezpieczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 sierpnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od A. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w P. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., decyzją z 11 marca 2015 r., stwierdził, że odwołująca się A. K. nie podlega od 1 października 2014 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek S. Spółką z o.o. w P. wobec stwierdzenia, że umowa o pracę została zawarta w celu uzyskania uprawnień do korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych i służyła obejściu obowiązujących przepisów prawa.

Odwołanie A. K. od decyzji organu rentowego zostało oddalone przez Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 12 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że 23-letnia A. K. ukończyła liceum ogólnokształcące, nie wykazała żadnego okresu ubezpieczenia. Twierdzi, że zajmowała się modelingiem. Powołuje się na zatrudnienie od 1 lipca 2014 r. u innego pracodawcy w połowie wymiaru czasu pracy, czego dotyczy inna sprawa (V U [...] Sądu Okręgowego w K.). Nie przedstawiła potwierdzonych kwalifikacji co do obsługi komputera czy umiejętności językowych. Przedstawiła dokumentację fotograficzną z udziału w sesjach zdjęciowych i pokazach mody.

Spółka S. zajmuje się działalnością w zakresie świadczeń zdrowotnych – terapii uzależnień. W dniu 1 października 2014 r. A. K. i S. Spółka z o.o., działająca przez prezesa zarządu J. P., sporządzili umowę o pracę na czas nieokreślony od 1 października 2014 r. na stanowisku asystentki prezesa w wymiarze pełnego etatu za wynagrodzeniem 1.800 zł brutto miesięcznie. Jako uzasadnienie zawarcia tej umowy prezes J. P. wskazał zwiększoną liczbę wyjazdów służbowych. Zakres obowiązków odwołującej się określono jako: organizowanie i kierowanie pracą sekretariatu, rzetelne prowadzenie zbioru i rejestru dokumentów wychodzących i przychodzących, koordynowanie i umawianie spotkań prezesa według skali priorytetów, zarządzanie hierarchią informacji napływających do sekretariatu, sortowanie i syntezywanie najbardziej istotnych danych, monitorowanie rozmów telefonicznych, przyjmowanie wyznaczonych interesantów, przygotowywanie odpowiednich materiałów i informacji prezesowi, przygotowywanie i prowadzenie prezentacji na potrzeby prezesa i jego gości, tworzenie pozytywnego wizerunku spółki i przełożonego, dbałość o stałą sprawność środków do pracy, dbałość o gabinet prezesa i jego otoczenie, organizacja i obsługa posiedzeń, zgromadzenia wspólników, koordynowanie współpracy prezesa z poszczególnymi oddziałami, pracownikami, prowadzenie spraw związanych z PR i marketingu spółki, w tym administrowanie materiałami reklamowymi, zamawianie pieczęci oraz prowadzenie ich ewidencji, nadzorowanie i odbiór korespondencji pocztowej, przestrzeganie przepisów o ochronie danych osobowych.

Odwołującą się została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych po terminie. Na stanowisku zajmowanym przez nią Spółka nie zatrudniała wcześniej żadnej

osoby. Gdy odwołująca się zaczęła korzystać ze zwolnień lekarskich, na jej stanowisku także nikt nie został zatrudniony. W postępowaniu przedstawiono listy obecności, listy płac, kwestionariusz osobowy – bez podstawowych danych, oświadczenie pracownika o zapoznaniu się z przepisami bhp, dokumenty dotyczące pobranych zaliczek na podatek dochodowy. Nie przedstawiono zaświadczenia o zdolności do pracy. Praca miała być wykonywana od poniedziałku do piątku w godzinach od 9:00 do 17:00. Nie przedstawiono upoważnienia odwołującej się do podpisywania dokumentów.

Od 5 listopada 2014 r. odwołująca się była niezdolna do pracy i korzystała ze zwolnień lekarskich, 7 marca 2015 r. urodziła dziecko.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy, Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom odwołującej się i J. P. w części dotyczącej tego, że strony rzeczywiście łączył stosunek pracy. Odwołująca się ma wykształcenie średnie ogólnokształcące, nie miała kwalifikacji do pracy, którą zobowiązała się wykonywać. W toku postępowania sądowego nie wykazała się wiedzą ani wiadomościami świadczącymi o tym, że uzyskała przyuczenie do pracy. Nie wykazała się także wiadomościami, które wskazywałyby, że pracę tę faktycznie wykonywała. W sprawie nie udowodniono, aby wykonywała jakiejkolwiek czynności wynikające z zakresu jej obowiązków. Brak jest materialnych dowodów pracy odwołującej się, co podważa wiarygodność jej twierdzeń. Trudno przyjąć, że pracodawca nie wymagał od asystentki prezesa podstawowej wiedzy co do mechanizmów działania firmy, podobnie marketingu. Pracodawca przed październikiem 2014 r. nie zatrudniał żadnej osoby, która zajmowałaby się sprawami biurowymi, i nie zrobił tego także później, gdy odwołująca się zaczęła korzystać ze zwolnień lekarskich. Prace te pracodawca (prezes Spółki) wykonywał osobiście, z czego wynika, że nie miał potrzeby zatrudnienia pracownika na stanowisku odwołującej się.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w K. wniosła A. K.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 19 maja 2017 r., oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny, w całości podzielając ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, przejął także za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji i w sposób kategoryczny podkreślił, że odwołująca się oraz S. Spółka z o.o., w ustalonych okolicznościach, zawarli przedmiotową umowę o pracę

jedynie dla pozoru, a umowa taka jest bezwzględnie nieważna, o czym stanowi art. 83 k.c.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] A. K., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła skargę kasacyjną, zaskarżając wyrok w całości. Skargę oparto na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego: art. 22 § 1 k.p. oraz art. 83 § 1 k.c.; 2) naruszenia przepisów postępowania: art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c., a także art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Pełnomocnik skarżącej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy oraz o zasądzenie od pozwanego organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podano, że jest ona oczywiście uzasadniona. Zdaniem pełnomocnika skarżącej, zaskarżony wyrok rażąco, w sposób oczywisty narusza przepisy prawa materialnego. Rozbieżności w zakresie interpretacji art. 22 § 1 k.p., jego błędna wykładnia oraz niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, doprowadziły do uznania, że odwołująca się nie wykonywała w rzeczywistości pracy na rzecz S. Spółki z o.o., co nie jest zgodne z prawdą. Oddalenie apelacji przez Sąd Apelacyjny jest niewątpliwie krzywdzące dla skarżącej. Ponadto przy wydawaniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny naruszył także przepisy postępowania, a mianowicie art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. oraz art. 328 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez pominięcie twierdzeń płatnika składek i dowodzącej się co do zakresu jej obowiązków, a także marginalne odniesienie się w uzasadnieniu orzeczenia do zarzutów i okoliczności podnoszonych przez apelującą w apelacji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie od odwołującej się na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej rozpoznania.

Pełnomocnik skarżącej nie wykazał, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na to, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, lecz także wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście występuje. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym – w jego ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz przedstawić argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka”, bez głębszej analizy ustalonego stanu faktycznego i argumentacji prawnej, i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i konieczności jego wzruszenia (tak: w postanowieniu Sądu Najwyższego z 19 lutego 2014 r., I PK 265/13, LEX nr 1646094).

Należy zauważyć, że w stosunku do skarżącej toczyły się równoległe dwa postępowania z odwołania od decyzji ZUS. W obu sprawach skarżąca wniosła skargę kasacyjną (I UK [...]/17 i I UK [...]/17). Pełnomocnik skarżącej w obu przypadkach uzasadniał konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jej oczywistą zasadnością. Treść uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w obu sprawach jest identyczna. W obu pełnomocnik skarżącej nie wyjaśnia, w jaki sposób Sądy *meriti* miałyby w oczywisty sposób naruszyć art. 22 § 1 k.p., nie odnosi się do treści podanego przepisu. Pomija, że istota sporu sprowadzała się do uznania pozorności umowy o pracę (art. 83 k.c.). Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że zawarta umowa o pracę nie stworzyła ustawowego tytułu ubezpieczeń społecznych (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) nie dlatego, że stosunek prawny łączący odwołującą się z płatnikiem składek nie miał cech stosunku pracy (bo np. był umową zlecenia albo inną umową cywilnoprawną), lecz że zawarta umowa o pracę nie była faktycznie wykonywana, co prowadzi do wniosku, że została świadomie

zawarta dla pozoru (art. 83 k.c.), w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

Nie jest uzasadniony (*prima vista*) zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (a w stosunku do orzeczenia sądu drugiej instancji – art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, lub – w przypadku kwestionowania sposobu zastosowania prawa materialnego – do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182; z 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003, nr 15, poz. 352; z 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 2009730; z 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420, a także postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00, LEX nr 78271 oraz z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, LEX nr 54382).

W judykaturze przyjmuje się, że jeżeli sąd drugiej instancji w pełni podziela ocenę dowodów, której dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione, i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne jako własne. Nie ma również przeszkód, aby sąd drugiej instancji odwołał się do oceny prawnej sądu pierwszej instancji, jeżeli w pełni ją podziela i uznaje za wyczerpującą (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lipca 2012 r., I CSK 72/12, LEX nr 1215604; wyrok Sądu Najwyższego z 11 września 2014 r., II PK 284/13, LEX nr 1590288). Te kryteria spełnia uzasadnienie zaskarżonego wyroku.

Ostatecznie należało przyjąć, że skarżącej nie udało się przekonać Sądu Najwyższego o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono z mocy art. 98 § 1 k.p.c.